

Idealny, czyli jaki?

Jaki powinien być idealny mężczyzna? Dla bizneswoman przede wszystkim tolerancyjny. Bo nie może się denerwować, gdy partnerka znów musi zostać dłużej w pracy. Poza tym kochający, odrobinę zazdrosny. I mieć swoją pasję, bo inaczej będzie nudny. Czy powinien być piękny jak gwiazda filmowa? Niekoniecznie. Za to koniecznie musi być naprawdę męski i mieć w sobie to coś, co sprawia, że zaczyna fascynować.

– Javier Bardem – bez chwili zastanowienia odpowiada Joanna Sienkiewicz, szefowa Centrum Kultury Gran Via, na pytanie o ideał męskiej urody. – Nie jest piękny, ale ja lubię taką iskrę brzydoty. Za to jest wysoki, seksowny i ma w sobie to coś. Mężczyzna moich marzeń powinien być trochę wariatem jak Kuba Wojewódzki, kochać podróże jak Ryszard Kapuściński, świetnie tańczyć jak Rafał Maserak – śmieje się. I już nieco poważniej dodaje, że idealny mężczyzna musi być inteligentny, mieć poczucie humoru.

– No i musi być prawdziwym życiowym partnerem, przyjacielem, z

Zbyt piękni mężczyźni wcale mi się nie podobają – mówi Aneta Kolendo-Borowska, dyrektor Międzynarodowej Szkoły Wizażu Make-Up Artist.

– Za to zawsze miałam słabość do artystów.

którym można porozmawiać i o miłych rzeczach, i na poważne tematy. Zawsze musi być wsparciem, czyli mieć amerykańskie podejście do świata. Mówić: uda ci się, a nie: zastanów się, czy sobie poradzisz.

– Mężczyzna musi być po prostu mądry – podsumowuje Aneta Kolendo-Borowska, szefowa Międzynarodowej Szkoły Stylizacji i Wizażu Make-Up Artist. – Bo w słowie mądrość zawiera się już wszystko, co potrzebne: i miłość, i opiekuńczość.

Na pani Anecie duże wrażenie robią mężczyźni, którzy mają jakąś pasję. To może być sztuka, ale również dobrze chociażby wędkowanie. Ważne jest, by było coś, co w życiu lubić.

Dla Anety Kolendo-Borowskiej uroda ma drugorzędne znaczenie.

– Bardzo pięknych mężczyzn wręcz się boję – śmieje się. – Bo aby mężczyzna był męski, musi być w nim ta szorstkość. Tacy są np. Al Pacino, Sean Connery czy nieprawdopodobnie fajny Henry Fonda, o którym, niestety, mało kto już pamięta. Nie robią za to na mnie wrażenia Brad Pitt czy George Clooney. Nie lubię mężczyzn „do oglądania”.

Pani Aneta przyznaje, że do tej pory najbardziej pociągali ją artyści.

– Ale próbuję to w sobie zwalkczyć – uśmiecha się. – Teraz zwracam uwagę raczej na młodość, niekoniecznie tę zgodną z kalendarzem. Na przykład taki Sean Penn. Niby ma dużo lat, ale tę młodość jednak w sobie ma.

U Eleny Łukanowej, szefowej Adampolu, ma szansę tylko mężczy-

zna z poczuciem humoru. Może nie umieć tańczyć, ale nie może być drobiazgowy. Poza tym może być odrobinę zazdrosny, może być piękny jak Brad Pitt. Tylko żeby nie był zbyt zakochany w sobie. Lepiej, żeby kochał bardziej partnerkę.

– I ważne jest, aby umiał docenić kobietę. To taka wspaniałomyślność, na którą powinien sobie pozwolić każdy mężczyzna – uśmiecha się pani Elena.

– Tak, mężczyzna musi pozwolić kobiecie się rozwijać – przytakuje Olga Suszenok, szefowa Fikolandu. – Żeby mogła być piękna, ale zarazem mogła być sobą. Robić to, co lubi, co ma sens, z czym się dobrze czuje. Dlatego w mężczyźnie najważniejszy jest mózg.

– Jaki jest idealny mężczyzna? – zastanawia się Marta Gaska, właścicielka Stylish-Hair & Make Up School. I zaraz odpowiada: – Dla każdej z nas inny. Ale dla mnie osobście to taki, który mnie kocha, szanuje i docenia to, co robię. Wygląd nie ma znaczenia. Przecież każda z nas ma inny gust. Dla mnie musi być męski i opiekuńczy. (AGSA)

